

Tam, gdzie oko kamery i świadków nie sięga. Potencjał metod i technik forensycznych w dokumentowaniu przemocy na granicach Unii Europejskiej

Katarzyna Czarnota

Polityki graniczne rozwijane w ostatnich dekadach przez Unię Europejską w coraz większym stopniu utrudniają egzekwowanie praw osób migrujących i czynią je coraz mniej widocznymi dla opinii publicznych, a tym samym utrudniają dochodzenie do sprawiedliwości w przypadkach rażących naruszeń przepisów przez służby graniczne¹. W sytuacji, gdy państwo odwraca wzrok, a opinia publiczna staje się ślepa na przemoc dotyczącą uchodźców na naszych granicach, pomocne wydają się metody i techniki forensyczne, które pozwalają odtworzyć przebieg zdarzeń tam, gdzie nie sięga oko kamery, i gdzie nie było świadków. Gdy przyjmiemy założenie, że sprawiedliwość jest możliwa, a odpowiedzialność za wyrządzone krzywdy – nieuniknienie egzekwowalna (nawet gdy jej dochodzenie trwa wiele lat), zauważymy, że metody skutecznego dokumentowania naruszeń praw człowieka oraz państwowej przemocy wobec osób migrujących zyskują obecnie szczególne znaczenie. Kontekstem tych działań jest bowiem pogłębiający się kryzys mechanizmów Unii

¹ Jedną z nielicznych książek wydanych w języku polskim i poświęconych nie same losy osób szukających schronienia w Europie, lecz przede wszystkim opisowi systemów i mechanizmów, które Europa stworzyła, by się bronić przed koniecznością respektowania praw migrantek i migrantów jest publikacja Jeana Ziegler'a "Lesobos. Hańba Europy". Autor, socjolog, polityk, ekspert ONZ, analizuje m.in. sposoby działania Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej (Frontex), której teoretycznym zadaniem jest zwalczanie przestępczości transgranicznej i handlu ludźmi. Ziegler pokazuje jednak, że unijne instytucje są również odpowiedzialne za śmierci migrantek i migrantów na morzu, oraz stopniowe wdrażanie polityki pushbacków (wywózek). J. Ziegler, *Obcy u naszych drzwi*, Warszawa 2020.

Projekt realizuje:



Projekt „Badaczki i Badacze na Granicy.
Działania Interwencyjne”
Projekt finansowany przez Islandię, Liechtenstein i
Norwegię z Funduszy EOG w ramach Programu
Aktywni Obywatele – Fundusz Regionalny

Patroni medialni:



Europejskiej² w zakresie zabezpieczania dostępu do prawa człowieka, jakim jest prawo azylowe³. Brak dostępu do legalnych i humanitarnych dróg ubiegania się o ochronę dla osób uciekających ze zdestabilizowanych i objętych konfliktami terenów Globalnego Południa prowadzi do powstawania przygranicznych „stref ukrytej przemocy⁴”, stanowiących obszary wyjęte spod prawa, gdzie systemowy rasizm i dehumanizacja stanowią elementy codzienności.

Niewidzialne, zmilitaryzowane i ukrywane – strefy wyjęte spod prawa

Systematyczne wprowadzanie w życie militaryzacji granic, związane z praktycznym wdrożeniem doktryn sekurytyzacji i bezpieczeństwa narodowego, nie tylko stwarza ryzyko dla ochrony praw „ludzi w drodze” (*people on-the-move*), ale i ustanawia nowe standardy przyzwolenia na łamanie praw człowieka i dehumanizację osób wykluczonych ze wspólnoty praw obywatelskich⁵. Przymusowi migranci i migrantki przekraczający granice Unii Europejskiej są określani jako „narzędzia” lub „broń” w rękach dyktatorów. Poprzez stosowanie w debacie publicznej tych pojęć do opisu kryzysów humanitarnych na granicach, przedstawiciele państw narodowych pozbawiają statusu człowieka tych, którzy próbują przekroczyć granicę w sposób nieuregulowany⁶. Polityczne zarządzanie strachem odczuwanym

² Fazę tę obserwujemy wyraźniej od 2015 roku na wielu granicach Europy, zwłaszcza po tzw. „kryzysie uchodźczym”, który w nurcie krytycznym jest interpretowany jako kryzys struktur i mechanizmów pomocowych czy też „kryzys Konwencji Genewskiej”. J. Ziegler, *Obcy u naszych drzwi*, Warszawa 2020. Tekst popularnonaukowy poświęcony podobnej tematyce autorka przygotowała we współpracy z Jarosławem Urbańskim. K. Czarnota., J. Urbański. *Nowe europejskie granice w dobie kryzysu*, „Le Monde Diplomatique” Nr 7 (137) lipiec 2017.

³ Prawa azylowe ustanowione po II wojnie światowej mają charakter uniwersalny i podstawowy, obejmując nie tylko obywateli innych państw narodowych. Jednocześnie polityczne obywatelstwo rozumiem jako zdolność korzystania z szeregu zasad i praktyk związanych z wcielaniem do wspólnoty politycznej imigrantów, uchodźców i osób ubiegających się o azyl w warunkach, które zakładają realizację realnych potrzeb (w tym socjalnych) Sheila Benhabib, *Prawa innych. Przybysze, rezydenci i obywatele*, Warszawa 2015.

⁴ Nawiązanie do tytułu raportu wizualnego zrealizowanego przez Border Emergency Collective w maju 2022. Materiał *Zone of Hidden Violence* (Strefa ukrytej przemocy) dokumentuje wywózki łamanie praw osób przymusowo migrujących przykładzie historii i doświadczeń dwóch osób przekraczających granicę polsko-białoruską. Raport dostępny w dwóch wersjach językowych na stronie: borderec.com

⁵ Sheila Benhabib, *Prawa innych. Przybysze, rezydenci i obywatele*. Warszawa 2015.

Klasycznym odwołaniem do filozofii politycznej i dyskusji dotyczącej praw człowieka i obywatela w kontekście figury uchodźcy jest m.in. dorobek Agambena i Arendt. G. Agamben, *My, uchodźcy*, „Recykling Idei”, 2007.

⁶ [Evgenia Kouniaki, Legal Expert at HumanRights360, The Doctrine Of The “Instrumentalization” Of Refugees. The Borders Of Evros In The Era Of The Securitization Of Borders](#)

w stosunku do „Innego” buduje społeczne przyzwolenie na rasizm i okazywanie obojętności wobec przemocy oraz kolejnych ofiar śmiertelnych na granicach. Sposób prowadzenia debaty politycznej, skupiający uwagę opinii publicznej na zagrożeniu w strefach przygranicznych i konieczności obrony przed „atakami migrantów” (jak ma to miejsce np. na pograniczu grecko-tureckim czy polsko-białoruskim), przesłania i zaciemnia zjawisko instrumentalizacji migracji przez całą Unię Europejską⁷. Jednocześnie tam, gdzie materializuje się wspomniana instrumentalizacja, przemoc jest spychana w sferę społecznej niewidzialności, usuwana poza forum jako niewygodna, zwłaszcza wówczas, gdy dotyczy kobiet, dzieci czy osób uciekających ze zdestabilizowanych i ogarniętych wojną krajów. Utrzymanie społeczeństw w iluzji działania systemu wymaga legitymizowania wszelkiego rodzaju „stref przemocy” za pomocą zmian w prawie, których faktycznym celem jest m.in. pozorna legalizacja bezprawia i pozbawienie praw tych, którzy nie należą do wspólnoty obywatelskiej⁸.

Pociąganie do odpowiedzialności sprawców naruszeń prawa oraz prowadzenie litygacji strategicznej⁹ są zadaniami szczególnie utrudnionymi w przypadku, gdy dokumentowanie i udowadnianie zbrodni oraz naruszeń prawa wymaga działania w warunkach ograniczonego dostępu do możliwości fizycznego monitorowania sytuacji i wskazania konkretnych sprawców. Mówiąc dosadniej: strefy ukrytej przemocy powstają tam, gdzie o łamanie prawa czy tortury najłatwiej – gdzie nie dociera oko kamery i można uniknąć świadków. Takie miejsca są

⁷ Jak zauważa Evgenia Kouniaki, ekspertka Human Rights 360: „»Inny« zostaje zdefiniowany jako narzędzie Erdogana lub Łukaszenki, staje się nie tylko niepożądany, ale i niebezpieczny [...] definiowanie uchodźców jako »wrogów« i »niebezpiecznych« tworzy sojusze w ramach państw europejskich, które nieustannie popadają w autorytaryzm i proceder łamania praw szerszych grup społecznych”. The Doctrine Of The “Instrumentalization” Of Refugees. The Borders Of Evros In The Era Of The Securitization Of Borders, Human Rights360.

⁸ Przykład może stanowić nie tylko ogłoszenie stanu wyjątkowego w Polsce (oraz późniejsze decyzje Rady Ministrów dotyczące m.in. pozornej legalizacji wywózek), ale również zwiększenie uprawnień służb i wprowadzenie zakazu przebywania na terenie np. pogranicza grecko-tureckiego. Pogranicza UE obecnie, coraz częściej zmieniają się w strefy wyjęte spod jurysdykcji i obowiązywania podstawowych praw człowieka. Jedno z ważniejszych śledztw forensycznych dokumentujących przemoc na granicach UE dokumentuje Forensic Architecture, wykorzystując m.in. metodę wywiadu przestrzennego <https://forensic-architecture.org/investigation/evros-situated-testimony>

⁹ Litygacja strategiczna polega na prowadzeniu postępowań sądowych w interesie publicznym w celu: zmiany praktyki lub prawa naruszających wolności lub prawa jednostki; wdrożenia określonego standardu międzynarodowego lub konstytucyjnego; zwrócenia uwagi opinii publicznej i organów władzy na określony, doniosły problem; zwiększenia świadomości społecznej. Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Litygacja strategiczna w obszarze praw człowieka. Postępowanie przed Trybunałem Unii Europejskiej. Poradnik dla organizacji pozarządowych i obrońców praw człowieka.

zarówno w salach przesłuchań, więzieniach, jak i w przygranicznej Puszczy Białowieskiej. Dlatego to właśnie tam – w dochodzeniu do prawdy – rozwija się prace wykorzystujące m.in. odtworzenie pamięci, dźwięk, obraz, analizę chemiczną materiałów, geolokalizację czy badanie składu chemicznego elementów otoczenia – celem tych badań jest zarówno ujawnienie przebiegu danej sytuacji, jak i późniejsze wykorzystanie pracy badawczej w procesach sądowych i litygacji strategicznej.

Instrumentalizacji osób z doświadczeniem uchodźstwa i przemocy towarzyszy również dyskurs sekurytyzacji, której semantyczne znaczenie jest dwojakie: neologizm ten odnosi się zarówno do coraz częstszych przypadków przenoszenia do innej kategorii zjawisk, które miałyby stanowić o zagrożeniu bezpieczeństwa, jak i do polityki sekurytyzacyjnej prowadzącej – jak zauważa Bauman – „do »adiaforyzacji« problemu migracyjnego, czyli wyłączenia tego, co dzieje się z migrantami i migrantkami, z moralnej oceny”¹⁰. Rozwój i finansowanie przez państwa narodowe i Agencję Frontex¹¹ nowych technologii nadzoru i kontroli granic, polegające m.in. na zastosowaniu systemów monitorujących, kamer, wyposażenia funkcjonariuszy w urządzenia noktowizyjne, nie ma na celu wykorzystania technologii śledczych do monitorowania naruszeń praw człowieka, ale stanowi nieodłączny element polityki militaryzacji. A przecież, jak trafnie zauważa Silvia Federici w jednym z wywiadów¹² komentujących sytuację związaną z tzw. „kryzysem uchodźczym”, Twierdza Europa nigdy jednak nie ma być szczelnie zamknięta, a rolą jej przepuszczalnych murów jest dyscyplinowanie osób w drodze oraz sankcjonowanie ograniczeń praw człowieka. Badaczka krytycznie wskazywała, że nawet otwarcie prawicowe rządy europejskich państw w rzeczywistości nie prowadzą polityki *stricte* antyimigracyjnej, ponieważ ich celem nie jest utrzymywanie *wszystkich* imigrantów z dala od granic. Jej zdaniem jest to regulacja „przepuszczalności” (podobna do stosowanej kiedyś w przypadku m.in. Irlandczyków, Włochów, Polaków próbujących dostać się do Stanów Zjednoczonych), która pozwala na

¹⁰ Z. Bauman, *Obcy u naszych drzwi*, Warszawa 2016. s.43.

¹¹ Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej w ostatnich latach była poddawana krytyce m.in. w związku z łamaniem praw człowieka. Działania podjęte przez Lighthouse Reports oraz m.in. „Der Spiegel” stanowiły przyczynę dymisji obecnego szefa. Więcej informacji: <https://www.dw.com/pl/dymisja-szefa-fronteksu-w-tle-pushbacki-i-zarzuty-o-niegospodarnosc/a-61640795>.

¹² The cricket – Silvia Federici | giving birth in capitalism, [the cricket - Silvia Federici | giving birth in capitalism](#)

ekstrakcję pracy konkretnych grup zawodowych, niezbędnych w danym momencie rozwoju gospodarki kapitalistycznej, odrzucenie zaś innych. W rezultacie dyscyplinowani przybysze są zmuszeni zaakceptować zaniżone standardy pracy i bytu. Natomiast „problem” z imigrantami zaczyna się dopiero wtedy, gdy chcą uzyskać prawa do osiedlenia się czy równoprawnego dostępu do określonych w ramach systemów państwowych form wsparcia (np. mieszkaniowego).

Polityka przepuszczalnych grodzień stwarza też warunki wyzysku przymusowych migrantek i migrantów w krajach przygranicznych, narażając ich na przemoc np. w Białorusi, Turcji czy Meksyku, przynosząc znaczne zyski handlarzom ludźmi i organami, dyktatorom, zarządom ekonomicznych stref wyzysku taniej siły roboczej czy skorumpowanym funkcjonariuszom. Polityka nastawiona na militaryzację granic UE jest motorem rozwoju zróżnicowanej szarej strefy, w którą wpadają migranci i migrantki w krajach ościennych¹³. Systemowej przemocy towarzyszy również strategia podważania zeznań i negowania doświadczeń tych, którzy jej doznali. Ta relacja władzy charakteryzuje się dosłownym odebraniem głosu i podmiotowości migrantów przez funkcjonariuszy granicznych oraz służby mundurowe i państwowe; proceder ten ma miejsce nie tylko na terenie pogranicza polsko-białoruskiego, ale również na salach sądowych czy podczas debaty publicznej.

Niewidzialność i normalizacja – forum nie istnieje

Przemoc staje się społecznie niewidzialna również ze względu na ograniczoną rolę mediów. Jak wskazywał Zygmunt Bauman w odniesieniu do tzw. „kryzysu uchodźczego” z lat 2015-2016, główna siła oddziaływania informacji medialnych relacjonujących wydarzenia skupiała się w dużej mierze na wywołaniu „paniki moralnej” rozumianej jako rozprzestrzeniająca się obawa, że przymusowe migracje stanowią zagrożenie dla dobra społeczeństwa

¹³ K. Czarnota, *Kryzys uchodźczy i globalne stosunki pracy*, Czas Kultury, Archiwum, 14.06.2018; K. Czarnota, *Wyzysk uchodźców – syryjscy imigranci w drodze do Europy*, w: T. Nowicki (red.), *Zemsta Emancypacji. Nacjonalizm, uchodźcy, muzułmanie*. Gdańsk 2017.

większościowego zamieszkującego dane państwo narodowe¹⁴. Z drugiej strony socjolog słusznie zauważa, że następuje jednocześnie „zmęczenie tragedią uchodźców” i kolejne przypadki odnalezionych zwłok, rodzin topiących się w morzu czy historii osób doświadczających brutalnych pushbacków, ustawiających się zimą w długich kolejkach po jedzenie czy koczujących w pustych fabrykach, tracą na świeżości i dlatego są coraz rzadziej opisywane w mediach, tak, że ostatecznie „panika moralna» czasami zamienia się w nudną rutynę normalności, a przemoc i jej źródło znika z pola widzenia” - podsumowuje Bauman¹⁵.

W podsumowaniu należy zauważyć, że to, co kiedyś było traktowane jako wyjątek i budziło społeczny sprzeciw, dziś coraz częściej staje się regułą. Stan wyjątkowy rozumiany w kategoriach filozofii politycznej Giorgio Agambena i Hannah Arendt dotyczy dziś nie tylko terenów punktowo i tymczasowo wyjętych spod jurysdykcji prawa (jak miało to miejsce w Polsce na pograniczu polsko-białoruskim w związku z ustanowieniem „strefy zakazu przebywania”), ale i materializuje się w doświadczeniu codziennej przemocy i nieskuteczności Konwencji Genewskiej z 1951 roku na licznych granicach Europy¹⁶.

Forensyka – przestrzeń wspólnego wytwarzania znaczeń

Angielski termin *forensics* (*forensic science*) ma szeroki zakres znaczeniowy odnoszący się do kwestii związanych zarówno z obszarami kryminalistyki czy sądownictwa, jak i debaty publicznej i działań nastawionych na dochodzenie społecznej zmiany i sprawiedliwości. Słowo *forensis* w łacinie oznaczało „odnoszenie się do forum” rozumiane jako przestrzeń wspólnego wytwarzania znaczeń, jak i zdolności budowania argumentu w debacie politycznej lub prawnej. Termin współcześnie określał zaś początkowo techniki obrazowania skupione na staraniach

¹⁴ Zygmunt Bauman, *Obcy u naszych drzwi*, Warszawa 2016, s.43.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ W kontekście powyżej wspomnianych procesów oraz z niezgody na powtarzające się kryzysy respektowania praw człowieka powstało wiele organizacji zajmujących się zarówno zbieraniem, katalogowaniem, jak i opracowywaniem i wykorzystywaniem materiałów dotyczących przemocy wobec migrantów i migrantek – grupy takie jak Border Violence Monitoring Network, Sea Watch, Channel Rescue, Border Forensic, Mare Liberum i Forensic Architecture swoją działalnością ujawniają skalę przemocy.

dokumentowania aktów przemocy; narodziny takich technik można widzieć w próbach identyfikacji zwłok Josefa Mengele w 1985 roku. Sprawy, które określamy dziś jako „forensyczne”, znacznie wykraczają poza ramy pojęć medycyny czy śledztwa, ponieważ w założeniu forensyka staje się też platformą debaty publicznej. Jednocześnie do celów forensycznych wykorzystywane są m.in. daktyloskopia, balistyka, kryminalistyka i kryminologia, patologia forensyczna, biochemia forensyczna, biologia forensyczna, serologia forensyczna.

Jednak sam proces współwytwarzania owego forum w szerszym wymiarze związany jest z procesem współwytwarzania wiedzy poprzez budowanie platformy współpracy przy użyciu technologii. Celem istnienia forum staje się również uniemożliwienie zepchnięcia przemocy w strefę niewidzialności: by temu zapobiec, dokumentuje się to, co materialne (np. przedmioty, zdjęcia, lokalizacja, krajobraz, elementy dokumentów), by później publicznie domagać się sprawiedliwości czy ujawnienia zbrodni i przeciwstawienia się przemocy. Charakterystyczna dla tego rodzaju działań jest również interdyscyplinarność, to jest łączenie pracy badawczej, artystycznej, humanistycznej i specjalistycznej, analizy przestrzennej i wizualnej.

Grupy takie jak Forensic Architecture, Border Forensic, Mnemonic, Interpret stanowią przykłady koalicji architektów, projektantów, prawników, filmowców, badaczy technologii, adeptów nauk humanistycznych i ścisłych. Interdyscyplinarne zespoły badawcze zajmują się wyjaśnianiem przebiegu konfliktów i późniejszym wykorzystywaniem rezultatów badań m.in. w procesach sądowych, w przestrzeni publicznej oraz artystycznej. Działanie to trafnie określa Roma Sendyka w swoich rozważaniach dotyczących humanistyki forensycznej, jako przejaw wrażliwości i publicznej prawdomówności (*public truth*)¹⁷. Wykorzystywane w tym celu metodologie oparte są m.in. na technikach wywiadu z wykorzystaniem modelowania 3D konkretnych scen oraz elementów krajobrazu charakterystycznych dla miejsc, w których doszło

¹⁷ R. Sendyka, *W imię zmarłych: humanistyka forensycznej wrażliwości i publicznej prawdomówności*, teksty drugie 2017, nr 1, s. 81–90

do naruszeń praw człowieka. Wówczas świadkowie zdarzeń odtwarzają układ otoczenia za pomocą wspomnień i tzw. wywiadu przestrzennego.

Każdy szczegół może stanowić punkt wyjścia do przypomnienia ważnych momentów, które podczas zwykłych wywiadów mogą wydawać się nieistotne. Praca w terenie sfokusowana na zbieraniu i ewidencjonowaniu materiałów wizualnych, jak i śladów odzieży, czy rozmów pozwala często osadzić i sprecyzować miejsce i czas wydarzeń. Badacze śledczy, którzy nie mają dostępu do miejsca, w którym rozegrała się dana sytuacja, korzystają ze wszystkich publicznie dostępnych danych i faktów – np. ze zdjęć satelitarnych, kamer, wykresów temperatur itp. Część wspomnień i wydarzeń jest niemożliwa do odtworzenia. Jednocześnie samo stosowanie tej metodologii stwarza ogromne wyzwanie etyczne oraz konieczność ponownego powrotu do traumy i stresu dla osoby udzielającej wywiadu.

Krytyczny potencjał metodologii forensycznych na przykładzie pogranicza polsko-białoruskiego

W reakcji na kryzys humanitarny na pograniczu polsko-białoruskim powstała m.in. Grupa Granica – nieformalna koalicja wspierana w określonych obszarach przez organizacje pozarządowe, instytucje i osoby indywidualne. Od sierpnia 2021 roku zostały stworzone m.in. oddolne mechanizmy udzielania pomocy humanitarnej, prawnej i medycznej w bardzo trudnych warunkach, co umożliwiło uzyskanie wsparcia wielu osobom z doświadczeniem przymusowej migracji, a w niektórych przypadkach zapobiegło również kolejnym ofiarom śmiertelnym na pograniczu polsko-białoruskim.

Skala kryzysu wzrastała dynamicznie już w pierwszych miesiącach jesieni 2021 roku – wówczas jedynie w ostatnim tygodniu października zanotowano ponad 1350 próśb o pomoc od ludzi potrzebujących pomocy w tym terenie. W kolejnych tygodniach liczba stopniowo malała do 700, następnie 500, by po roku kryzysu humanitarnego utrzymywać się na dość stałym poziomie – pomiędzy 70 a 200 osób tygodniowo. Ogólna skala przemocy jednak nie mieści się w statystykach, gdyż sytuacja wielu osób pozostała nieuchwycona wszelkimi opracowaniami

Projekt realizuje:

i raportami. Dotychczas na pograniczu zginęło z pewnością 26 osób¹⁸, a ponad 190 jest nadal zgłoszonych jako zaginione. Całkowity ciężar pracy w warunkach kryzysowych i systemie interwencji humanitarnych w wymiarze całodobowym spadł na barki społeczeństwa. W ciągu statystycznego miesiąca na pograniczu polsko-białoruskim dochodziło do licznych aktów przemocy ze strony funkcjonariuszy obu państw¹⁹. W warunkach ograniczenia dostępu do terenów przygranicznych i informacji publicznej oraz konieczności skupienia działań aktywistycznych w pierwszej kolejności na interwencjach i ratownictwie, dokumentowanie oraz zbieranie dowodów bywało często niemożliwe.

W reakcji na kolejne miesiące przemocy zawiązała się grupa badawcza i powstał raport wizualny *Strefa ukrytej przemocy* realizowany przez Border Emergency Collective²⁰. Szesnastominutowy film powstał we współpracy z dwiema osobami, które jesienią 2021 roku doświadczyły po stronie polskiej wywózki, siłowego wepchnięcia do rzeki, przepychania na stronę białoruską, ograniczenia wolności oraz przemocy. Wydarzenia zostały osadzone w czasie i przestrzeni, pokazując także siłę i determinację osób z doświadczeniem uchodźstwa, które pomimo wszelkich przeciwności podejmują trudną decyzję o ucieczce, by ratować swoje życie, godność i wolność.

Przygraniczne strefy przemocy oraz obszar instrumentalizacji migracji coraz częściej stanowią również strefy „eksploatacji badawczej”. Podejście forensyczne niesie ze sobą wiele wartości, ale przede wszystkim zastosowaniu ich rezultatów, zwłaszcza w przypadkach, gdy realizowane są pod hasłem badań krytycznych. W praktyce ma to oznaczać, że celem nie była tu sytuacja, w której akademicy tworzą teorię, a ruchy powstałe w odpowiedzi na kryzysy graniczne

¹⁸ Dane zebrane przez Grupę Granica.

¹⁹ Raport Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. „Gdzie prawo nie sięga”. Raport Grupy Granica, Kryzys humanitarny na pograniczu polsko-białoruskim. Przemoc państwa i działania oddolne. Raport Fundacji Ocalenie z kryzysu humanitarnego na pograniczu polsko-białoruskim.

²⁰ Border Emergency Collective jest zespołem badawczym specjalizującym się w łączeniu praktyki aktywistycznej z teorią, rozpoznaniem z ogólnodostępnych źródeł (open-source intelligence, OSINT) i doświadczeniem na polu architektury i filmu. Grupa powstała w odpowiedzi na trwający kryzys humanitarny na polsko-białoruskiej granicy i wzrastającą skalę przemocy funkcjonariuszy obu państw wobec osób migrujących. Raport wizualny dostępny na stronie <https://borderec.com>

działają; co za tym idzie, osoby doświadczające przemocy byłyby jedynie dysponentami wiedzy, źródłem dokumentów i historii, które wykorzystywane są w projektach badawczych i procesach sądowych. W dłuższej perspektywie projekt ma bowiem na celu budowanie platformy włączającej osoby będące dysponentami wiedzy jako ekspertów, jednocześnie posiadających wpływ na sposoby wykorzystania rezultatów badań, ale i na płaszczyznę budowania form współpracy możliwie wolnej od powielania klisz rasistowskich (nawet nieintencjonalnego) i relacji władzy zakodowanej m.in. w wyobrażeniach kulturowych, a także od przemocy symbolicznej.

Projekt realizuje: